

Zadaj pytanie wójtowi

Imię

Adres email

Treść pytania

Wyślij

Mam pytanie odnośnie podwyżki za śmieci. Z czego wynika podwyżka, jeżeli firma która odbiera odpady wykazuje większe koszty to należało by rozpisać nowy przetarg może byłyby lepsze oferty. Podwyżka w wysokości 2 złotych od osoby to jest zdecydowanie za dużo. Tak Pan się chwalił że nasza gmina ma najlepszą ofertę a teraz to się zmieni bo sąsiednie gminy mają niższą stawkę niż to co pan oferuje. Pozdrawiamy

Podwyżka za śmieci wynika z bardzo oczywistego faktu. Po zakończeniu dwuletniej umowy, gmina miała obowiązek ogłosić nowy przetarg w myśl ustawy: Prawo Zamówień Publicznych, i właśnie w ten sposób wyłoniliśmy wykonawcę, który zaoferował najniższą cenę. Nie było możliwości unieważnienia przetargu, gdyż wynika to z jasnych i wyraźnych procedur. Konsorcjum firm: Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Trans-Kom Sp. z o. o. z Poznania , oraz Zakład Utylizacji Odpadów Clean City Sp. z o.o. z Międzychodu, złożyło najkorzystniejszą ofertę i

spełniło wszystkie wymogi zamawiającego. Pragnę tylko zaznaczyć, że Firma która przez ostatnie dwa lata obsługiwała naszą gminę, złożyła również swoją ofertę, która skutkowałaby podwyżką w wysokości ok. 3.30 zł. To chyba wyraźny dowód na to, jakie są realne koszty obsługi naszych mieszkańców. Trzeba wziąć pod uwagę fakt, iż przez ostatnie dwa lata Ustawa o Utrzymaniu Porządku i Czystości uległa wielu zmianom (nałożyła na przewoźników i RIPOK wiele nowych zadań i obowiązków), co w konsekwencji obliguje właścicieli do wielomilionowych inwestycji w instalację, a to skutkuje ceną utylizacji odpadów. Proszę pamiętać, że minęły dwa lata, wzrosły od tego czasu płace i inne pochodne więc w sposób naturalny firmy po upływie takiego odstępu czasu też ponoszą z tego tytułu wyższe koszty.

Chwaliłem się najniższą ceną za śmieci przez ostatnie dwa lata i będę się nią chwalił nadal, ponieważ jest to cały czas NAJNIŻSZA CENA W NASZYM POWIECIE, a pewnie też i ewenement w skali kraju. Jeśli jest inaczej proszę podać mi przykład.

Z wyrazami szacunku
Wójt Gminy Przytoczna
Bartłomiej Kucharyk

Dzień dobry,

Pytanie - Dlaczego usilnie dążycie do likwidacji szkoły w Wierzbnie?

Dlaczego umyślnie przedłużacie posiedzenia i lekceważycie rodziców oczekujących na rozmowę w sprawie szkoły w Wierzbnie?

Macie już chętnego na budynek po szkole w Wierzbnie?

Czy za dużo środków z UE wydaliście na szkołę w Przytocznej i nie macie, jak się rozliczyć?

A mieszkańcy Przytocznej też są chętni, żeby do ich szkoły/kombinatu chodziły dzieci z tzw. dołów?

Bez poważania

Szanowna „Pani Agato”.

Z ogromną przyjemnością odpowiem na treść tego zapytania, choć odnoszę wrażenie, że większość z tych pytań nie dotyczy mnie osobiście.

Zacznę od pierwszego: Dlaczego usilnie dążycie do likwidacji szkoły w Wierzbnie?

Kolejny raz pragnę wyraźnie podkreślić, iż ani ja osobiście, a tym bardziej Rada Gminy w Przytocznej, nie podjęła żadnych kroków w kwestii jakiegokolwiek likwidacji szkoły w Wierzbnie. Oczywiście rozpoczęły się rozmowy na temat konieczności REORGANIZACJI A NIE LIKWIDACJI!!!!. Konieczność ta wynika z nowej ustawy o systemie oświaty, a nie moich osobistych poglądów. W ciągu sześciu lat mojej pracy w urzędzie, to dzięki mojej inicjatywie popartej decyzją rady gminy, wydatki na utrzymanie i funkcjonowanie szkoły w Wierzbnie wzrosły o ponad pół miliona złotych rocznie i w 2016 roku sięgnęły kwoty 1.188.000.00. Szkoła ta podobnie jak większość placówek

oświatowych w naszej gminie, stały się moim oczkiem w głowie. Chyba nikt nie ma wątpliwości co do tego ile środków zainwestowaliśmy w ostatnim czasie w remonty i wyposażenie szkoły w Wierzbnie. To właśnie dzięki środkom unijnym, o które osobiście zabiegałem, mogliśmy zrealizować wiele z tych zadań. Pragnę zaznaczyć że w tym roku planujemy budowę nowego boiska wielofunkcyjnego za kwotę ponad 300 tys zł, aby poprawić bazę w zakresie kultury fizycznej. Czy te wszystkie zabiegi mają na celu „zamknięcie szkoły”???. Proszę mieć na uwadze, że to nie ja jestem autorem nowej ustawy o systemie oświaty!!! Na moje nieszczęście, czy mi się to podoba czy nie, mogę tylko wykonać wszystkie zapisy i zalecenia w niej zawarte.

Pytanie nr. 2: Dlaczego umyślnie przedłużacie i lekceważycie rodziców oczekujących na rozmowę w sprawie szkoły w Wierzbnie?

Spotkanie z moim udziałem, jak również rodziców odbyło się w dniu 5 stycznia 2017 i wyznaczyliśmy sobie wspólne kroki, które podejmować będziemy w najbliższym czasie. Po uzyskaniu konkretnych decyzji od organów nadrzędnych nad nami, dojdzie do kolejnego spotkania na które już dzisiaj zapraszam.

Pytanie nr 3: Macie już chętnego na budynek po szkole w Wierzbnie??

Oczywiście, że tak. Budynek tak jak do tej pory będzie służył dzieciom z Wierzbna, Strych, Stryszewa, Krobielewa, Nowin, Goraja, Lubikowa, Lubikówka i w miarę potrzeby pozostałych miejscowości z naszej gminy, jak również z poza niej. Będzie on nadal budynkiem szkolnym w którym swoją edukację będą odbywały dzieci szkolne i przedszkolne. Tak było jest i będzie!!!!

Pytanie nr 4: Czy za dużo środków z UE wydaliście na szkołę w Przytocznej i nie macie jak się rozliczyć?

Proszę mi wybaczyć, ale kompletnie nie rozumiem tego pytania. Proszę je bardziej sprecyzować i chętnie odpowiem również w tym zakresie. Na marginesie dodam, że wszystkie inwestycje

realizowane przez gminę Przytoczna przy wsparciu środków zewnętrznych są rozliczone prawidłowo i wydatkowane środki są na naszym koncie.

Pytanie nr 5: A czy mieszkańcy Przytocznej też są chętni, żeby do ich szkoły/kombinatu chodziły dzieci z tzw. dołów?

Pragnę zaznaczyć, że do szkoły w Przytocznej chodzą dzieci z całej gminy (przykład – gimnazjum). Jak do tej pory nie spotkałem się ze strony rodziców z jakimkolwiek objawem wątpliwości w tej kwestii. Wręcz przeciwnie, nasza gmina nie dzieli się na my i wy, tylko wszyscy wspólnie razem tworzymy jedną wspólnotę mieszkańców gminy Przytoczna. Proszę zatem nie kategoryzować mieszkańców i nie rozdzielać, że my to jesteśmy my, a wy to wy, bo to mało eleganckie.

Z wyrazami głębokiego szacunku
Bartłomiej Kucharyk

Witam.Czy jest możliwość aby na ulicach Rokitna zakazać handlu 15 sierpnia i skierować straganiarzy w inne rejony wsi?. Nie ukrywam, że dla nas mieszkańców to bardzo uciążliwe.

Szanowny Mieszkańcu!!! Święta Dziękczynienia 15 sierpnia odbywają się w Rokitnie od 1946 roku. Ja osobiście jestem dumny z faktu, że to właśnie w naszej gminie, w Rokitnie, od wielu lat odbywają się Dożynki Diecezjalne na które przyjeżdża tysiące pielgrzymów. Bazylika Rokitniańska to doskonała „marka”, gminy Przytoczna. Jest wszędzie rozpoznawalna i kojarzona przez wszystkich w samych pozytywnych aspektach. Jako mieszkańcy tej gminy powinniśmy się szcycić z faktu, że mamy takie miejsce, które jest nie tylko elementem sakralnym, ale doskonałą wizytówką gminy. Jednym z przykładów może być chociażby wizyta św. pamięci Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który w 2009 roku, modlił się przed obrazem Matki Bożej

Cierpliwie Słuchającej (to jedyna wizyta najważniejszej głowy państwa w historii naszej gminy). Takie miejsce, tego rodzaju uroczystości, przyciągają tysiące ludzi, co powinniśmy rozpatrywać w kategoriach wyróżnienia, a nie kary. Jest rzeczą nieuniknioną, że tego rodzaju zgromadzenia, wiążą się z ogromną logistyką, która jest nieunikniona i czasem może być uciążliwa. Odkąd pamiętam, zawsze na odpuszcie można było kupić kapiszony, i watę cukrową. To stały element, który wpisał się w tradycję ulic Rokitna, które na kilka godzin stają się miejscem handlu. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że jest to bardzo uciążliwe. Jako władze gminy, wspólnie z sołtysem, staramy się aby było to jak najmniej uciążliwe dla pielgrzymów, ruchu kołowego i samych Mieszkańców Rokitna. Od kilku lat wspiera nas w tym zakresie policja, przez co stoiska są rozstawiane w taki sposób, aby nie blokowały dróg ewakuacyjnych i bram wjazdowych na posesje. Rozstawiamy odpowiednią ilość pojemników na nieczystości stałe, a wszystkie ulice po zakończeniu sprzedaży są dokładnie sprzątane. Jak do tej pory nie spotkałem się z żadną negatywną reakcją ze strony Mieszkańców Rokitna na zaistniałe sytuacje. Wręcz przeciwnie, to właśnie Wy z ogromną życzliwością przyjmowaliście setki, jak nie tysiące ludzi, użyczając im własnych podwórek, czy pól uprawnych przeznaczonych na stoiska parkingowe. Bardzo Wam za to DZIĘKUJĘ. W ubiegłym roku, ze względu na sporą ilość pielgrzymów, przenieśliśmy stoiska handlowe w inne miejsce (boisko), ale przyzwyczajeni od lat nasi goście narzekali, że nie mogli niczego kupić i skorzystać ze stoisk gastronomicznych, bo było to zbyt daleko od miejsca w którym odbywają się uroczystości. Drodzy Mieszkańcy Rokitna. Przyjęcie tak ogromnej ilości pielgrzymów to ogromna zasługa waszej życzliwości. Od lat wywiązujecie się z tego zadania w sposób doskonały. Każda osoba przyjeżdżająca do Rokitna to nasi goście. W myśl powiedzenia: „Jak nas widzą tak nas piszą”, to od nas samych zależy jaką markę sobie wystawiamy. Jak do tej pory mówiono i nadal mówi się o nas w samych superlatywach. Jeszcze raz DZIĘKUJĘ Wam za ogromną gościnność jaką od lat przejawiacie. Dziękuję Wam za wasze zadbane posesje, które również wpływają na pozytywny wizerunek całej gminy. Miło mi jest jak poza granicami naszej gminy ludzie bardzo dobrze mówią o Rokitnie i jego Mieszkańcach. To dobry prognostyk do rozwoju Naszej całej gminy. Jeśli są konkretne

uwagi co do zmiany dotychczasowego porządku panującego w trakcie uroczystości to proszę o osobisty kontakt bądź podanie konkretnych rozwiązań na adres ug@przytoczna.pl Z wyrazami szacunku Wójt Gminy Przytoczna Bartłomiej Kucharyk

Witam. Właśnie powstała siłownia na dworze koło jeziora. Jeszcze trochę i będzie zimno na dworze i dlatego prosimy o zrobienie siłowni w jakiś budynku np. w GOK-u.

Szanowny Mieszkańcu Swego czasu odpowiadałem już na podobne pytanie i zobowiązałem się, że podejmiemy próbę pozyskania środków zewnętrznych na stworzenie siłowni w lokalu zamkniętym (budynek GOK, bądź hala sportowa). W związku z tym, iż znajdujemy się w okresie przejściowym jeśli chodzi o pozyskiwanie środków unijnych, zacząłem poszukiwać prywatnych sponsorów. Jeden z nich zaproponował, że on sam stworzy taki ośrodek rekreacji we własnej nieruchomości, która znajduje się w Przytocznej przy ul. Głównej 45. Obecnie prace remontowe budynku są bardzo zaawansowane i wstępnie otwarcie zaplanowane jest na przełomie maja i czerwca tego roku. Znając właściciela obiektu i jego zaangażowanie w to co robi, wyposażenie siłowni i propozycje ćwiczeń nad sylwetką odwiedzających, będą na bardzo wysokim poziomie. Z wyrazami szacunku Wójt Gminy Przytoczna Bartłomiej Kucharyk

Witam. Czy w tym roku w miejscowości Strychy zostaną założone obiecane lampy?

Obiecane lampy już świecą i to nie tylko w Strychach, ale również w pozostałych miejscowościach naszej gminy. W tym roku zamontowaliśmy 16 nowych punktów świetlnych i opracowujemy dokumentację na kolejne wniskowane przez Mieszkańców.

Mam pytanie po co w przytocznej jest

stomatolog jak i tak trzeba szukac po całym powiecie lekarza bo temu skonczyły sie limity

Ciekawe pytanie, tylko adresat nie ten. Gmina udostępnia pomieszczenia, każdej praktyce lekarskiej, która chce prowadzić działalność na terenie naszej gminy. W tym celu, na miarę możliwości finansowych, od kilku lat inwestujemy dość pokaźne środki w remont budynku, aby spełnić określone przepisy, jak również podnieść komfort pacjentom, czyli naszym Mieszkańcom. Każdy z tych podmiotów, negocjuje i podpisuje indywidualne kontrakty z NFZ. Jeśli są one niewystarczające, to problem trzeba zgłosić lekarzowi.

Witam jako mieszkanka Goraja mam pytanie czy można zrobić ścieżkę rowerową od nas do Przutocznej nie mówię o tzw.lipcem bo tam za dnia strach jechać. Przecież można wyrównać pobocze i będzie dobrze.

Nad tym tematem pracuję od dłuższego czasu. Moim głównym celem nie jest tylko i wyłącznie budowa ścieżki rowerowej relacji Goraj – Przytoczna, ale Chełmsko – Wierzbno, Goraj – Lubikowo, Lubikowo – Rokitno, a docelowo Rokitno – Międzyrzecz. W związku z tym, iż jest to bardzo duży projekt, wspólnie z kilkoma gminami ościennymi, opracowujemy dokumenty na realizację tych zadań. Trzeba zdawać sobie sprawę z możliwości otrzymania dofinansowania. Każda inwestycja, którą dofinansowuje unia, musi spełniać określony cel. Nie ma możliwości otrzymania wsparcia finansowego na realizację budowy ścieżki relacji Goraj – Przytoczna, ponieważ nie spełnia ona określonych celów wynikających z rozporządzeń. Budowa ścieżek rowerowych łączących szlaki turystyczne poszczególnych gmin, ma wymiar turystyczny i podnosi atrakcyjność całego regionu. Dopiero po spełnieniu chociażby takich wymagań, możemy próbować ubiegać się o środki zewnętrzne. W ramach opracowywanych przez nas dokumentów, chcemy połączyć gminy lubuskie z wielkopolskimi. Do realizacji

tego zadania dołączyły do nas takie gminy jak: Międzychód, Zbąszyń i Miedzichowo. Jak widać jest to duży projekt, ale tylko taki ma szansę powodzenia i otrzymania wsparcia zewnętrznego.

Panie Wójcie chciałabym zadać pytanie odnośnie świetlicy wiejskiej w Strychach. Czy mamy szansę w najbliższym czasie doczekać się toalety? W takim miejscu jest ona niezbędna. Mogłyśmy więcej czasu spędzać w świetlicy, spotykać się, organizować czas

Świetlica w Strychach – to faktycznie temat, za który powinienem się wstydzić. Pisze tu oczywiście o sobie i nic więcej nie będę dodawał, bo zainteresowani wiedzą, o co chodzi. Szczerze? – gdzieś mi ten temat umknął. Po przeczytaniu tego pytania, zleciłem pracownikom przygotowanie dokumentacji projektowej i kiedy uzyskamy pozwolenie na budowę poinformuję Państwa o kolejnych krokach realizacji tej inwestycji. W zależności od oszacowanej kwoty, zdecydujemy czy zrealizujemy to zadanie ze środków własnych, czy ubiegać będziemy się o środki unijne. Dodam tylko, że samo uzyskanie pozwolenia na budowę może potrwać ok roku czasu.

Witam Serdecznie.Mam pytanie czy jest możliwość we wsi Stryszewo postawić kilka lamp przy drodze od krzyża do Pani sołtys?Fajnie jak by było bo jest niebezpiecznie jeżdżą samochodami i traktorami bez świateł nocą a jak sie jedzie rowerem czy na spacer pieszo

Możliwość zawsze istnieje, problemem są tylko, albo aż tylko pieniądze. Ale zacznę od początku. W 2010 roku, gmina

zakończyła realizację bardzo dużej inwestycji, polegającej na modernizacji oświetlenia we wszystkich miejscowościach. W ramach tego zadania wymieniono wszystkie oprawy oświetleniowe, jak również zamontowano ok 60 nowych punktów świetlnych. Wartość całej inwestycji przekroczyła kwotę miliona złotych. Skutkiem tego jest zobowiązanie, które w wysokości 210 tysięcy rocznie, spłacamy firmie, która wykonała to zadania. Do tej kwoty musimy doliczyć bieżące zużycie energii, które wynosi ok 150 tysięcy rocznie. Daje nam to wartość ponad 360 tysięcy za 12 miesięcy. Piszę o tym dlatego, abyśmy wszyscy mieli świadomość kosztów oświetlenia, bo kiedy trzeba zapłacić z budżetu taką kwotę, to myśl o każdym kolejnym punkcie świetlnym skutkuje jeszcze wyższymi kosztami. Żeby nie zamykać odpowiedzi na pytanie, mogę zagwarantować, że zlecimy wykonanie dokumentacji projektowej, a sama inwestycja jest możliwa pewnie dopiero po 2016 roku, czyli po zakończeniu spłaty aktualnych zobowiązań.

Witam, mam pytanie odnośnie progów zwalniających w naszej gminie, np. na ulicy Gajowej (koło Dino -z progów wystają cegły), są takie wysokie, że w samochodzie uszkodza się podwozie. Większość ludzi ma osobowe auta, a nie terenówki !!

Próg o którym mowa, został poprawiony ok miesiąc temu. Czy nadal występują trudności w jego przejechaniu?

Panie Bartku, zadaję pytanie po raz drugi, co z obrzydliwie wyglądającymi łaskami za nowym cmentarzem, gdzie spacerują mieszkańcy, a ku ich zdziwieniu papa z dachów, tapczany i inne rzeczy

nadal tam leżą! to przerażające!

Osobiście byłem to sprawdzić i nic niepokojącego nie zauważyłem. Może ja byłem w zupełnie innym miejscu? Najlepiej proszę podejść do urzędu i wskazać mi osobiście, bądź panu Krzysztofowi Cebuli miejsce, w którym znajdują się opisywane nieczystości. To żaden wstyd, a wręcz odwrotnie wzorcowa postawa obywatelska. Temat można również załatwić drogą telefoniczną pod nr. 881 939277.

Witam. Kiedy domy od Domu kultury w stronę Goraja zostaną podłączone pod kanalizację?

Proszę podać konkretnie, o które numery domów chodzi. Wszystkie budynki na ulicach znajdujących się na trasie obecnie budowanej kanalizacji, tj. ul. Łąkowa, Górna i Główna, będą przyłączone wiosną tego roku.

DZIEŃ DOBRY WÓJCIE. PLAŻA W LUBIKOWIE JEST NAPRAWDĘ SUPER, PYTANIE TYLKO CZEMU W PRZYTOCZNEJ NIC NIE JEST ZROBIONE. POMOST ZARASTA TRZCINA, PLAŻ ROBI SIĘ CORAZ MNIEJSZA TEŻ PRZEZ TRZCINĘ, LUDZI DUŻO Z MAŁYMI DZIEĆMI A NA PLAŻY MALUTKIEJ TŁOK.

Problem polega na tym, że gmina nie jest do końca właścicielem gruntu o którym mowa w pytaniu. Najlepiej obrazuje to niedokończona budowa bulwaru, której ciąg pieszy zakończony jest w dość dziwnym dla nas wszystkich miejscu. Próbowaliśmy uregulować wszystkie kwestie prawne z tym związane, ale niestety w 2014 roku nam się to nie udało. Mam nadzieję i robimy wszystko, aby w 2015 roku uregulować ten stan rzeczy, a to zmieni wszystkie Państwa uwagi związane z tym tematem. Mamy zamiar dokończyć rewitalizację jeziora w Przytocznej, jak również samej plaży.

Witam. Mam pytanie, czy istniałaby możliwość aby w gminie odbył się koncert DODY? Pozdrawiam Michał

DODA występowała już w Przytocznej na Święcie Pomidora w 2010 roku. Staramy się zapraszać na nasze uroczystości gwiazdy, których wcześniej nigdy u nas nie gościliśmy. Pewnie jest to możliwe, ale czy w najbliższym czasie???

Witam. Proszę o informację odnośnie kąpieliska w Lubikowie. Czy to już koniec rewitalizacji czy planowane są dalsze prace?Co z domkami przy plaży?Dlaczego jest pobierana tak duża opłata za parking i dlaczego pieniądze pobiera firma z zielonej góry, je

Jeśli chodzi o pytanie związane z kontynuacją remontu plaży w Lubikowie, pragnę poinformować, że to oczywiście nie jest koniec prac. Termin i ich zakres, uzależniony jest od środków finansowych, które będą w nowym okresie programowania. Nadal nie wiemy czy będzie program P0 RYBY, więc trudno w dniu dzisiejszym mówić o konkretach. Niemniej jednak chcemy, aby plaża i jej otoczenie było coraz bardziej atrakcyjne dla turystów i nie odstępowało od przepięknego akwenu. Co z domkami? Ich dalszy los jest ściśle i precyzyjnie opisany w uchwale rady gminy odnośnie obowiązującego planu miejscowego, a moim obowiązkiem jest jego realizacja. Dlaczego jest pobierana tak duża opłata za parking.....? Jeśli policzymy koszty prowadzenia działalności gospodarczej, zatrudnienia pracownika, odprowadzenia składek na jego ubezpieczenia itp., zakup kas fiskalnych, koszty związane z utrzymaniem terenu, to okaże się, że opłaty nie są wcale tak wysokie. Świadczyć może o tym fakt, że dotychczasowi – miejscowi przedsiębiorcy, którzy w ubiegłych latach prowadzili ta działalność nie są nią dalej zainteresowani. W związku z tym trzeba było szukać podmiotów spoza naszej gminy i stąd firma z Zielonej Góry.

PANIE WÓJCIE, KIEDY BĘDZIE ZROBIONA PORZĄDNA DROGA DO GAJU? KIEDY BĘDZIE OŚWIETLENIE DROGI, KTÓRĄ DZIECI CHODZĄ DO SZKOŁY?

Właścicielem drogi do Gaju jest starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu. Gmina Przytoczna każdego roku wnioskuję do budżetu na poszczególne lata, konieczność natychmiastowego wykonania nawierzchni bitumicznej tej drogi. Niestety to wszystko co możemy w tym temacie zrobić. W kwestii lamp oświetleniowych w czasie mojej kadencji był składany wniosek o lampę przy przystanku. Ten postulat został spełniony trzy lata temu i nie wiem o jakie oświetlenie jeszcze chodzi. Proszę precyzyjniej sformułować swoje pytanie.

W PARKU KOŁO PRZEDSZKOŁA JEST FAJNY PLAC ZABAW, MOŻE MOŻNA ZROBIĆ ALEJKI DO JAZDY NA ROLKACH? DZIECI JEŹDZĄ PO ULICY, JEST TO MAŁO BEZPIECZNE, ALE W PRZYTOCZNEJ NIE MA MIEJSCA NA TAKĄ JAZDĘ.

Szanowny Mieszkańcu Uwielbiam pytania tego rodzaju, bo są one inspiracją do dalszych działań. Szczerze? – sam na to nie wpadłem. Jednocześnie cieszę się, że wykorzystujecie Państwo naszą zakładkę „Zadaj pytanie wójtowi” do przedstawiania własnych spostrzeżeń i oddolnych inicjatyw. Przechodząc do tematu budowy ścieżki asfaltowej, jest kilka kwestii, które niestety wydłużą w czasie realizację tego zadania. Pierwszy to oczywiście pieniądze, bo jeśli chcemy zrobić to profesjonalnie i w sposób bezpieczny dla naszych pociech, to niestety troszkę to kosztuje. Mamy na to sposób, bo oczywiście do wykorzystania są kończące się już w okresie programowania 2007-2013, środki unijne. Rozpoczynamy nowe rozdanie 2014-2020, więc prognozy są optymistyczne. Kolejna kwestia to dokumentacja techniczna i uzyskanie pozwolenia na budowę, co niestety jest bardzo czasochłonne. Same kwestie techniczne to najmniejszy problem. Ale rozbudowane w naszym kraju prawo budowlane: lokalizacja inwestycji celu publicznego, wyznaczenie organu zastępczego

wydającego ten dokument, uzgodnienia, strategia rozwoju miejscowości itd. itp. sprawia, że w tym roku realizacja tego zadania jest niemożliwa. Obiecuję, że rozpoczniemy od jutra przygotowanie wszystkich procedur, bo pomysł jest godny jego realizacji. Myślę, że w przyszłym roku nasze maluszki, bezpiecznie będą mogły uprawiać ten rodzaj sportu. Dziękuję za ten wspaniały pomysł.

Czy to prawda, że dla zaledwie trzech domków znajdujących się hektar za Przytoczną (dla pracowników firmy z Wierzbna) będzie zrobiona kanalizacja? To jakiś banał, a pozostali mieszkańcy muszą wywozić szambo za duuze pieniądze! Nie wspominając już o innych wsiach

Szanowny Mieszkańcu, Analizując temat tylko z perspektywy trzech domków, faktycznie można to rozpatrywać w kategoriach banału. Patrząc jednak szerzej na tą inwestycję, dzięki której powstanie 3 km nowej sieci, sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Dzięki pozyskaniu środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, otrzymaliśmy na ten cel 75% dofinansowania. W miejscowości Przytoczna kanalizujemy ulice: Łąkową, Górną i Główną. Priorytetem i celem tej inwestycji jest doprowadzenie sieci sanitarnej do miejscowości Goraj. Po drodze oczywiście znajdują się wspomniane wcześniej: „trzy domki”. Trzeba pamiętać o tym, że jeszcze w tym roku wybudowane zostanie tam skrzyżowanie z lewoskrętem (sfinansowane przez prywatnego inwestora) i docelowo powstanie tam kilkadziesiąt domków, w których zamieszka ok 300 osób. To wzrost liczby mieszkańców naszej miejscowości o 15%, co wiąże się w sposób naturalny ze zwiększeniem dochodów własnych gminy. Po drodze zostanie doprowadzona kanalizacja do działek przeznaczonych w planie zagospodarowania przestrzennego jako tereny inwestycyjne. Właściciel działki czeka na uzbrojenie terenu i zapewnia, że powstanie tam fabryka zatrudniająca kilkanaście osób, w większości kobiet. Czy nadal jest to banał?

Święto Pomidora 2014 - jakie wystąpią gwiazdy?

Szanowni Mieszkańcy Bardzo Serdecznie Dziękuję Wam, za wszystkie propozycje jakiego podaliście w zakładce: „Zadaj pytanie wójtowi”, odnośnie gwiazd, które wystąpią na Święcie Pomidora 2014. Bardzo Przepraszam, że nie publikowałem wszystkich pytań, a było ich kilkaset, ponieważ każde z nich traktowałem jako sondę. Jeszcze raz Dziękuję za wszystkie propozycje, bo zgodnie z sensem możliwości wyrażania przez Was swojej opinii, podpisaliśmy już umowę z gwiazdami, które typowaliście najczęściej. Przyznam, że w znaczny sposób ułatwiło nam to dobór artystów, choć część z nich, choćby zespół ENEJ, ma zajęte wszystkie terminy nie tylko na rok 2014, ale już na 2015 trudno znaleźć wolny termin. Dziękuję za słowa uznania, chociażby takie, że koncert Kamila Bednarka podobał się wam tak bardzo, że chcielibyście go jeszcze raz powtórzyć. W terminie w którym odbywa się nasze święto, nie wszystkie zespoły mają wolny kalendarz, co trzeba też wziąć pod uwagę. W związku z powyższym kontrakty są już podpisane a dalsze Wasze propozycje, weźmiemy oczywiście pod uwagę, ale już na rok 2015. W tej odpowiedzi, chciałbym się odnieść do kilku interesujących kwestii, chociażby takich jakie wskazywaliście: Czy stać nas na takie gwiazdy? Stać nas, ponieważ dzięki bardzo dobrej współpracy z firmami z naszej gminy, jak również z całego kraju i zagranicy, nie możemy narzekać na hojność naszych sponsorów, którym jeszcze raz DZIĘKUJĘ. Na organizację naszego święta, doskonale pozyskujemy środki unijne i dzięki temu wydatki zaangażowane z budżetu gminy, są niewielkim procentem w skali tego ogromnego przedsięwzięcia. Jeden z mieszkańców pytał o koncert DJ'ów uwzględniając, również tych doskonałych z naszej gminy. Jestem jak najbardziej ZA, o czym świadczyć może wyjście naprzeciw młodzieży i zorganizowanie tego muzycznego widowiska w ubiegłym roku. Ale w tym przypadku pojawia się małe ale... Święto Pomidora, jest impreza masową na którą decyzję w naszym przypadku wydaje komendant powiatowy policji. W ustawie z dnia 20 marca 2009 i 31 sierpnia 2011, są wyraźne zapisy odnośnie możliwości zorganizowania takiego spotkania. Jedyne zakłócanie porządku publicznego jakie dotąd miało miejsce w przeciągu tych wszystkich lat, wydarzyło się właśnie w trakcie trwania

koncertu muzyki mechanicznej. Na resztę można odpowiedzieć sobie samemu. Ale wracając do przyjemniejszych kwestii i Święta Pomidora 2014 z ogromną satysfakcją informuję, że najczęściej typowaliście zespół Golec uOrkiestra i to właśnie ci muzycy, jako główna gwiazda, wystąpią 22 sierpnia tego roku. Oczywiście na tym nie koniec, ale pozwólcie, że resztę zostawię jeszcze w tajemnicy organizatorów.

Panie Wójcie moje pytanie brzmi kiedy zostanie zrobiona droga na ul.Topolowej , bo jak tak dalej będzie to od tych dziur koła pogubimy w samochodach :)

Szanowni Mieszkańcy. Zarówno ja, jak również radni, zdajemy sobie sprawę z problemu: jakim niewątpliwie są dziury w drogach. Niestety ul. Topolowa, nie jest jedyną na liście tych niechlubnych w naszej gminie. Jak Państwo wiecie, mamy przygotowaną dokumentację techniczną na to zadanie i lada dzień powinniśmy otrzymać pozwolenie na budowę tej i wielu innych nawierzchni dróg na terenie całej gminy. W dniu dzisiejszym trudno nam określić czy te zadania będą realizowane w tym, czy przyszłym roku. Niepewność wynika z faktu, iż Gmina Przytoczna złożyła kilka potężnych, jak na nasze możliwości finansowe, projektów na dofinansowanie niezbędnych zadań w naszej gminie. Są to m.in.: budowa kanalizacji w Przytocznej (w kierunku Goraja), budowa kanalizacji Lubikowo – Lubikówko i najważniejsza dla nas wszystkich inwestycja: budowa nowej szkoły podstawowej (łącznie koszt ok 10 mln. zł) Wszystkie te projekty są na etapie oceny formalnej i merytorycznej i m.in. od ich powodzenia zależy, czy starczy nam w 2014 roku środków na realizacji zadań drogowych. Kolejną zależnością jest zmiana reguł gry, którą zafundował nam rząd, odnośnie dofinansowania budowy dróg z tzw. programu: „schetynówek”. Zmniejszenie kwoty miliarda na 250 milionów, dało efekt tego, że województwie lubuskim dofinansowanie dostały tylko 3 projekty, a nasz mimo wysokiej ilości punktów przy ocenie formalnej, niestety nie otrzymał dofinansowania. Zapowiedzi premiera, o zwiększeniu środków na ten cel (kosztem Lasów Państwowych), daje szansę na realizację inwestycji remontów ulic na terenie naszej gminy m.in. ul

Topolowej. Osobiście staram się wykorzystać wszystkie możliwe środki pomocowe i realizować inwestycje przy maksymalnym dofinansowaniu, bo to jedyna gwarancja na płynność finansową i inwestycyjną gminy. Pragnę zaznaczyć, że w przyszłym okresie programowania 2014-2020 w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, mają znaleźć się pokaźne środki na budowę dróg gminnych – czego niestety nie było w okresie 2007-2013. Co najważniejsze VAT ma być kwalifikowalny (a to zmniejszenie o 23% kosztów inwestycyjnych), przy czym kredyty na realizację zadań ze środkami unijnymi, nie mają być wliczane do współczynnika zadłużenia gminy. Dzisiaj trzeba zadać sobie pytanie: czy inwestycje drogowe realizować na rok przed tak korzystnymi warunkami jakie proponuje nam kolejny okres programowania? Może lepiej poczekać jeszcze rok, otrzymać dofinansowanie i zmniejszyć wydatki własne gminy o 85%. W przypadku tej inwestycji jest to prawie milion złotych oszczędności, za które można realizować kolejne zadania własne gminy.